



Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny  
ul. Nowolipie 13/15, 00-150 Warszawa  
tel./fax: 022 635 93 95; 022 887 81 40  
federacja@federa.org.pl; www.federa.org.pl



Warszawa, dnia 28 sierpnia 2017 r.

## **STANOWISKO ZESPOŁU PRAWNEGO ws. manipulacyjnych treści banerów organizacji anti-choice**

Zespół Prawny Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny stoi na stanowisku, że działalność polegająca na prezentowaniu w przestrzeni publicznej plakatów i banerów zawierających treści mające – wedle intencji autorów - przedstawiać zakrwawiony płód po aborcji, a także porównujące lekarzy przeprowadzających aborcje do postaci Hitlera i nazistów, **jest niezgodne z prawem.**

Szczególnie krzywdzące jest prezentowanie wyżej opisanych treści wizualnych pod szpitalami z oddziałami ginekologiczno-polożniczymi, w których kobiety przeżywają poronienia, przygotowują się do roli matki i witają na świecie swoje nowonarodzone dzieci. Brutalne obrazy, czasem zamontowane na stałe do zaparkowanego pod szpitalem samochodu dostawczego, zakłócają przeżywanie tych chwil i/lub potęgują cierpienie<sup>1</sup>.

Za nawoływanie do łamania prawa można z kolei uznać protesty pod szpitalami, które mają miejsce obecnie w całej Polsce i noszą nazwę „Szpitale bez aborterów!”. Ich uczestnicy nakłaniają lekarzy do zaprzestania wykonywania legalnych zabiegów terminacji ciąży i stosują szantaż emocjonalny, posługując się wyżej opisanymi plakatami oraz sformułowaniami takimi jak: „celem akcji jest powstrzymanie szpitalnych mordów” czy „aborcja to zabijanie dzieci”.

### **Zespół Prawny pragnie zwrócić uwagę na następujące kwestie:**

1. Treść plakatów prezentujących zakrwawione płody oparta jest na manipulacji i zawiera nieprawdziwe informacje. Zdjęcia płodów uzyskano najprawdopodobniej po samoistnych poronieniach i martwych porodach. Wiek płodów podany na banerach jest bardzo zaniżony. W Polsce obecnie zabieg aborcji wykonuje się w większości przypadków metodą farmakologiczną, a jej efekt znacznie odbiega od tego wskazanego na zdjęciach.
2. Obrazy prezentowane na banerach są bardzo krzywdzące dla kobiet. Naruszają ich godność i prawo decydowania o swoim życiu osobistym, stoją w sprzeczności z zakazem poniżającego traktowania wyrażonym w Konstytucji. Banery mają za zadanie przywoływać skojarzenia zabiegu,

<sup>1</sup> <https://www.wp.pl/?paid=6140561180546689&service=wiadomosci.wp.pl&fref=gc>.



który jest bardzo intymny, jest sytuacją zdrowotną i prywatną. Są też pewnego rodzaju stygmatyzacją kobiet, które, w ramach obowiązującego prawa, dokonały aborcji.

3. Prezentowanie banerów pod klinikami ginekologicznymi i szpitalami z oddziałami ginekologiczno-położniczym może niekorzystnie działać na psychikę kobiet przebywających w tych miejscach w związku z poronieniami, problemami z zajściem w ciążę lub których dzieci zmarły przy porodzie. Epatowanie drastycznymi obrazami może pogłębiać ich traumę oraz cierpienie i jest po prostu nieludzkim traktowaniem.

4. Prezentowanie banerów może stać w sprzeczności z art. 63a § 1 Kodeksu wykroczeń, penalizującym umieszczenie plakatu w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym oraz art. 51 § 1 i art. 141 Kodeksu wykroczeń, penalizującymi wywołanie zgorszenia w miejscu publicznym i umieszczenie w miejscu publicznym nieprzyzwoitego napisu lub rysunku.

5. Prezentowanie banerów może mieć traumatyczny wpływ na dzieci, które nie są w stanie przeczytać tekstu na plakacie i wytłumaczyć sobie, dlaczego tak drastyczne zdjęcia pojawiają się na ulicy. Sami rodzice także często nie potrafią prosto wyjaśnić ich obecności na ulicy. Obrazy rozczłonkowanego płodu mogą powodować koszmary nocne i wpłynąć na funkcjonowanie w dalszym życiu.

6. Wydzźwięk plakatów jest propagandowy, ma spowodować zaprzestanie wykonywania obowiązującego dziś w Polsce prawa dopuszczającego wykonywanie aborcji w trzech przypadkach wskazanych w ustawie o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz stygmatyzować lekarzy wykonujących aborcję i kobiety, które poddały się temu zabiegowi lub chcą to uczynić.

### **Wolność słowa w polskiej Konstytucji**

Należy nadmienić, że wolność słowa nie jest prawem absolutnym i zgodnie z Konstytucją może być ograniczona ze względu na ochronę porządku i moralności publicznej oraz wolności i praw innych osób.

### **Europejski Trybunał Praw Człowieka o wolności wyrażania opinii**

Z podobną regulacją wolności wyrażania opinii mamy do czynienia w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Art. 10 ust. 2 Konwencji stanowi, że korzystanie z wolności wyrażania opinii pociąga za sobą obowiązki i odpowiedzialność i może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne



Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny  
ul. Nowolipie 13/15, 00-150 Warszawa  
tel./fax: 022 635 93 95; 022 887 81 40  
federacja@federa.org.pl; www.federa.org.pl



w społeczeństwie demokratycznym ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób. Zgodnie z wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2012 r. w sprawie *Mouvement Raëlien Suisse v. Switzerland* dopuszczalny jest zakaz prowadzenia kampanii plakatowej naruszającej prawa i wolności innych osób oraz stanowiącej zagrożenie dla porządku i zdrowia publicznego oraz moralności publicznej poprzez rozpowszechnianie w przestrzeni publicznej treści sprzecznych z dowodami naukowymi.

Zespół Prawny przeciwstawia się tak drastycznym i brutalnym formom manifestowania w przestrzeni publicznej. Dyskusja na temat zabiegów przerywania ciąży powinna przebiegać w atmosferze dalekiej od szantażu i napiętnowania. Przede wszystkim jednak respektowane być powinno obowiązujące prawo, które gwarantuje określone świadczenia z zakresu opieki zdrowotnej.